

# Nosowska, Joystick (ft. Miuosh)

podajecie mi na grill ścierwo  
chcecie wyrwać z głowy na zewnątrz  
z tego miejsca gdzie cicho i ciemno  
gdzie poza mną nikt nie ma dostępu  
na wędce już dynda gram chleba  
na bezdechu w końcówkę spławika  
znów się wgapiasz w skupieniu i czekasz  
że mnie skusisz i chwycisz za skrzela

ja, ja!, ja! – moje centrum  
ty się wściekaj, że nie masz dostępu  
to ojczyzna, ja jej prezydentką  
ze stolicą co mieści się w sercu  
ja, ja!, ja! – moje centrum  
najszczelniejsze granice ze szczelnych  
z wami unii nie stworzę na pewno  
paktów, spotkań na szczycie nie będzie

chowaj joystick  
chowaj joystick  
jesteśmy wolni,  
wolni  
chowaj joystick  
chowaj joystick  
jesteśmy wolni,  
wolni

[Miuosh:]  
brzydzę się światem, co śpiewa te piękne piosenki  
drażnią mnie dźwięki zachwyty, ich krzyki i jęki  
nie jestem piękny jak oni, młody jak oni  
nie muszę za nimi gonić i nie potrzebuje ciepłą ich dłoni  
w mym domu nie muszę nikomu nic!  
nikt nie każe mi wyjść  
nikt nie rozkaże gdzie iść  
nie słucham jak żyć własnym kawałkiem świata  
wyp\* kur\* mac i nie wracać!  
klasa sama w sobie  
pod żadną presją się nigdy nie chylę ku tobie  
a zza moich powiek, sponad moich ścian  
linie utworów które tylko ja znam  
i pcham tak dalej swój wózek, za którym wyrostem  
tak pięknie  
i z dała od pomysłów wrózek i tego co tak żalosne  
mówią, że ciężko  
pewnie!  
nie chce się dzielić tym, jakie to proste  
nic was nie wkur\* bardziej niż ja  
chyba ze rap u Nosowskiej!

chowaj joystick  
chowaj joystick  
jesteśmy wolni,  
wolni  
chowaj joystick  
chowaj joystick  
jesteśmy wolni,  
wolni  
chowaj joystick  
chowaj joystick  
jesteśmy wolni,  
wolni  
chowaj joystick  
chowaj joystick

jesteśmy wolni,  
wolni  
chowaj joystick  
chowaj joystick  
jesteśmy wolni,  
wolni  
chowaj joystick  
chowaj joystick  
jesteśmy wolni,  
wolni  
chowaj joystick  
chowaj joystick  
jesteśmy wolni,  
wolni  
chowaj joystick  
chowaj joystick  
jesteśmy wolni,  
wolni